



## CASINO

SOBOTA 20-go, oraz NIEDZIELA 21 września 1924 r.

o g. 11.15 wiecz.

Z WYSTĘPY CAŁEGO ZESPOŁU TEATRU

## Qui Pro Quo

z udziałem: Z. Pogorzelskiej, K. TOMA, E. BODO, K. HANUSZA, J. Borońskiego i innych.

Przy fortepianie: dyr. Wiehler.

!!! Przegląd szlagierów ostatniego sezonu !!!

Szczegóły w programach.

Bilety już do nabycia w kasie teatru „CASINO” od g. 5-10, a w dzień przedstawienia od g. 3. 8879-1

Marzenia Witosa  
o pakcie lanckorońskim.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

W kołach sejmowych zwracano wczoraj uwagę na wydrukowaną w „Echu Warszawskim” mowę p. Wincentego Witosa, wygłoszoną dn. 7 b. m., na wiecu w Cieszanowie w Małopolsce wschodniej. Mowa ta, jak mówią, jest zupełnie wyraźnym dowodem, że

p. Witos marzy o nowym pakcie lanckorońskim, o nowym swoim gabinecie.

P. Witos długo mówił o potrzebie większości w sejmie, o rządzie parlamentarnym i zapowiedział, że zawsze krzywdę osobistą gotów jest poświęcić interesom państwa.

Skandal na wystawie „Nasze morze”  
Niedorozwinięty członek „Rozwoju” w roli cicerone

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

W dniu wczorajszym na wystawie „Nasze morze” w gmachu politechniki warszawskiej rozegrał się bezprzykładny skandal. Jeden z nauczycieli warszawskich przyprowadził swoją klasę na wystawę dla zapoznania dzieci z eksponatami. Prowadząc swoich wychowanców z jednego pokoju do drugiego, usłyszał, że objaśniający na wystawie przedstawiciel komitetu udziela wyjaśnień zupełnie dziwnych, jak np. „ten dureń Wilson chciał...”, albo „ta żydowska liga narodów zdecyd-

wała to a to...”. Wobec tego nauczyciel ten zwrócił się do cicerone wystawowego z uprzejmą prośbą, aby jego wychowanców objaśnień politycznych nie udzielał.

Przedstawiciel komitetu na to zaczął krzyczeć i wezwał woźnego, aby nauczyciela z wystawy wyprowadził.

Jak się dowiadujemy, owym członkiem komitetu, który tak znakomicie spełniał swe obowiązki był inż. Sujkowski, członek związku ludowo-narodowego i „Rozwoju”, a jednocześnie urzędnik ministerstwa przemysłu i handlu.

## Echa podróży Sawinkowa.

Pretensje sowieckie.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

Jak się dowiadujemy, G. P. U. złożyło radzie komisarzy ludowych sprawozdanie o sprawie Sawinkowa.

Najciekawszym w tej relacji jest twierdzenie, że rząd sowiecki

powinien zareagować na przepuszczenie przez Polskę Sawinkowa pod fałszywym paszportem do Rosji.

G. P. U. domaga się, aby rząd sowiecki złożył w tej sprawie rządowi polskiemu protest dyplomatyczny.

## Konwersja bonów złotych.

Emisja biletów skarbowych na sumę 75 milj. zł.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

Dowiadujemy się, że w tych dniach ukaże się w „Dzienniku Ustaw” rozporządzenie prezydenta o emisji biletów skarbowych na

sumę 75 milionów złotych. Bilety te będą miały charakter papierów pupilarnych i użyte być mają przede wszystkim na konwersję bonów złotych.

## O pożyczkę dla ziemiaństwa.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. korespondenta).

Premier p. Władysław Grabski przyjął wczoraj delegację większej własności ziemskiej z Małopolski wschodniej.

Delegaci prosili premiera Grabskiego, aby udzielono ziemiaństwu pożyczki w wysokości 25 proc.

wpłaconego podatku majątkowego na zakup nasion i nawozu sztucznego. P. Grabski odpowiedział, że obiecać pożyczki ze skarbu nie może, natomiast postara się wynaleźć sposób, umożliwiający ziemiańcom uzyskanie koniecznej gotówki.

## Komunistyczne radio w Krakowie

KRAKÓW, 18 września. Dzisiaj „Naprzód” przynosi wiadomość, iż na jednym z domów przy ulicy Kraszewskiego wykryto radiostację. Obsługiwał ją pewien słuchacz filozofii uniwersytetu jagiellońskiego. Miał on przejąć depesze iskrowe państwowej

radiostacji w Dębniakach oraz, jak wykazało śledztwo, otrzymywał również wiadomości od związków komunistycznych w kraju i zagranicą. Wyniki śledztwa policja trzyma w tajemnicy i odmawia wszelkich informacji.

## Wszecchświatowy kongres studentów w Warszawie

## O przyjęcie studentów niemieckich do C. I. E.

Dotychczasowy przebieg obrad.

(Od warszawskiego korespondenta „Głosu Polskiego”).

Po powrocie delegatów młodzieży akademickiej całego świata z wycieczek po Polsce, rozpoczęły się w obszernych salach, użyczonych przez rektoraty politechniki i uniwersytetu, właściwe obrady kongresu C. I. E. Przybyły z Brukseli prezes konfederacji p. Jean Gerard przewodniczy radzie administracyjnej, oprócz zaś niej obradują komisje: mandatowa, skarbowa oraz rada przewodniczących delegacji, która siłą rzeczy jest organem osiowym zjazdu. Ta właśnie rada dwa dni straciła na roztrząsaniu sprawy przyjęcia do konfederacji związku studentów niemieckich (Deutsche Studentenschaft). Studenci niemieccy stawiali C. I. E. pewne warunki i część delegacji, reprezentowanych w „radzie przewodniczących” żądała, by Niemców zaprosić dopiero po przedyskutowaniu warunków

tych w lonie kongresu. Drugą natomiast część przewodniczących domagała się, by Niemców zaprosić natychmiast i dopiero po przyjeździe delegatów ich do Warszawy — dyskutować z nimi na miejscu. Zwyciężyła teza druga, za którą opowiedziała się między innymi i delegacja polska. W rezultacie ostatecznego głosowania w nocy z dn. 15 na 16 b. m. natychmiast po zakończeniu głosowania wysłano do Berlina depeszę z zaproszeniem studentów niemieckich do Warszawy. Wczoraj wieczorem jednak nadesłał z Niemiec depesza z odmową przyjazdu! Telegram ten wzbudził zrozumiałą sensację w kołach kongresu i był żywo dyskutowany we wszystkich delegacjach. Ogólnie sądzi, iż Niemców obraziło to, że nie byli zaproszeni jednocześnie ze wszystkimi i że nad samym fak-

tem zaproszenia ich — dyskutowano.

Oprócz sprawy przyjęcia Niemiec załatwiono zgłoszenie przyjęcia studentów węgierskich. Po krótkiej dyskusji, w głosowaniu postanowiono Węgry przyjąć — delegacja czechosłowacka wstrzymała się od głosowania, jednak przedstawiciel jej zaznaczył, iż mimo istniejących przeciwności między rządami Czech i Węgier młodzież obu krajów wyciąga bratnią dłoń do zgody. Ta pacyfistyczna i zgodna z idealami C. I. E. deklaracja p. Munka (czechosłow.) spotkała się z niezwykle entuzjastyczną akklamacją całej rady administracyjnej. Przedstawiciel studentów węgierskich, p. Deak z widocznym wzruszeniem dziękował zgromadzonym za przyjęcie jego kolegów do bratniej ligi C. I. E.

## Walne zgromadzenie.

Pierwsze walne zgromadzenie II-go kongresu C. I. E. otworzył dotychczasowy prezes p. Gerard obszernym przemówieniem, charakteryzującym dotychczasową działalność konfederacji oraz plany na najbliższą przyszłość. Po przyjęciu referatu kasowego, wygłoszonego przez p. Ivison Macadam'a (Anglja) rozpatrzono przed stawione przez komisje wnioski o przyjęciu do C. I. E. Węgier, E-

stonji, Łotwy na członków rzeczywistych i „Oreso” (rosyjska emigracyjna młodzież akademicka), Gruzji i „Cosmopolitans - Club” (St. Zjedn. Ameryki Północnej) na członków wolnych, t. zw. „membres libres”. Wszystkie te wnioski komisji zatwierdzono.

Wybory nowego zarządu C. I. E. na rok 1924—25 dały następujący rezultat: na naczelnego prezesa wszecchświatowej konfедера-

cji studentów jednogłośnie wybrany został pan Jan Baliński - Jundziłł (Polska). Wiceprezesami zostali wybrani pp. Macadam (Anglja), Mothe (Francja), Gressler (Danja), Stahel (Szwajcarja) i Deak (Węgry).

Aż do soboty włącznie trwać jeszcze będą obrady komisji plenium. W. B.

## Pożegnanie ustępującego zarządu.

WARSZAWA, 18 września. — (Pat). Dzisiaj o godz. 8.30 rano pod przewodnictwem p. Balińskiego - Jundziłła odbyło się wspólne zebranie ustępującego i nowego zarządu. Pan Gerard, ustępujący prezes, oddając władzę w ręce nowego zarządu,łożył życzenia pomysłnej i owocnej pracy i wyraził nadzieję, że w dalszym ciągu działalność i pracę konfederacji będzie

cechowała serdeczna przyjaźń, która jest jedną z ważniejszych podstaw pokoju.

P. Baliński nowowybrany prezes C. I. E., odpowiadał w imieniu nowego zarządu, dziękując za wyrażone życzenia i zapewniając, że nowy zarząd dbać będzie o rozwój i krzewienie idei kongresu.

Następnie zabrał głos Kopecky (Czechosłowacja) i zakomunikował

zebrany o powstaniu towarzystwa, które składa się z ustępujących czynniejszych członków konfederacji, a mieć będzie na celu usilne popieranie organizacji C. I. E.

Nowowybrany zarząd przystąpił następnie do obsadzenia stanowisk przewodniczących komisji oraz do pewnych zmian w porządku dziennym kongresu.

## Olimpiada akademicka w Warszawie.

I-szy dzień igrzysk.

(Od sportowego sprawozdawcy „Głosu Polskiego”).

Dla uczczenia obradującego w stolicy kongresu wszecchświatowego związku studentów (C.I.E.) urządziła centrala akad. związków sportowych międzynarodowe zawody w Agrykoli warszawskiej.

Związki sportowe poszczególnych państw obsłały je dość licznie, a w spisie zawodników znajdujemy kilka nazwisk, które nieobce były Paryżowi podczas ostatniej olimpiady.

Wczoraj o godz. 4-ej po poł. przy dźwiękach marsza wkroczyła na udekorowane flagami wszystkich państw boisko defilada zawodników. Ekipy amerykańska, angielska, włoska, francuska, estońska i inne kolejno pod sztandarami swych państw przedefilowały przed lożą przydzieloną, którą zajmował pan prezes rady ministrów Wł. Grabski, minister oświaty Miklaszewski, poseł Francji, Panafieu, Anglii — Max Mueller oraz rektorowie wyższych uczelni warszawskich. W języku francuskim powitał zawodników p. min. Miklaszewski, a następnie w imieniu młodzieży w języku polskim, francuskim i angielskim, komisarz zawodów, p. Nadratowski.

Wspaniała defilada jeszcze raz obsłała boisko i rozpoczęto zawody.

Na pierwszy ogień poszły przedbiegi na 100 mtr.

W pierwszym startuje trzech francuzów, dwa polaków i jeden Anglik, a właściwie jak prosi o zaznaczenie (!!!) nowozelandczyk. Poraził.

ten sam, który w finale 100 mtr. na olimpiadzie przyszedł trzeci przed Paddockiem, a ostatnio w Londynie, w czasie 10,6 sek. pokonał zwycięzcę olimpijskiego, Abrahamsa, Naturalnie, że wygrywa, idąc „spacerkiem” (czas 11,15), drugi: Luciani (Francja).

II-gi przedbieg: I — francuski mistrz akademicki, Jackson, II — Piętkowski (Polska). Czas 11,4 s.

III-ci przedbieg: I — Parraïn (Francja) w 11,5 sek., II-gi Weiss (Polska) o piąs.

W przedbiegu tym odpadł bezkonkurencyjny na 200 metr., Meru (Włochy).

Następny punkt programu — przedbiegi na 800 mtr., — zapowiada się nader ciekawie ze względu na udział najlepszych demifondzistów polskich. Kostrzewskiego i Jaworskiego oraz silną konkurencję francuską (Valleneuve) i estońską (Jaanyvaldt).

I-szy przedbieg po zaciętej walce na finiszu: I Kostrzewski (Polska), II — Villeneuve (Francja) o piąs.

III — Karczewski (Polska) — o 30 mtr. Czas 2 m. 5,23, II-gi przedbieg wygrywa w czasie 2 m. 28 s.

Füsfeldt (Estonja), II — Jaworski (Polska) o metr w tyle, III — Chateclain (Francja). Olbrzymi amerykańczyk, Hubbard-Russel żadnej roli w biegu nie odegrał.

Skok o tyczce zgromadził na starcie dwu świetnie skaczących estończyków, Neumanna i Sver'a, z których pierwszy jest mistrzem wyciobu i 110 metrów z płotka-

mi, francuza Brossier i polaków: Rzepkę i Chełmickiego.

Po długotrwałych rozgrywkach zwyciężył Ever (Estonja) skokiem 3 metry 40 cm., bijąc rekord akademicki estoński II-gi — Rzepka (Polska) 3 m. 20 cm. III-ci Neumann (Estonja).

Przy brzmieniu hymnu estońskiego wjeżdża powoli na maszt czarno - niebiesko - biała flaga estońska — to na wzór olimpijski przeprowadzona „cremonie protocole”.

Rzut dyskiem przynosi zwycięstwo Sztydlowskiemu (Polska), rzutem 37 m. 87 cm., II znakomity wielobojowiec francuski Sempe (34 m. 60 cm.), trzeci — Paul (Francja) — 31 m. 19 cm.

Sztandar Polski wjeżdża na maszt — marsz Dąbrowskiego.

I-szy przedbój na 400 mtr. przynosi zwycięstwo rekordzście polskiemu, Weissowi (54,4 sek.). II Theinburg (Łotwa).

II-gi przedbieg: I — Jaanyvaldt (Estonja) — 54,5 s. II — Jackson (Francja). III-ci wreszcie przedbieg gromadzi samych francuzów, zwycięża lekko Boreille — 55,6 s.

Bardzo zaszczytnym jest zwycięstwo Kostrzewskiego w biegu 400 mtr. z płotkami, gdzie w czasie 1 m. 0,2 sek. ustanawia nowy rekord polski

(dawny 1 m. 0,6 sek.) II-gi Simon (Francja) o 10 mtr. w tyle.

Po raz drugi pierwszego dnia dzwięczy „mazurek” i białoczerwona flaga powiewa na najwyższym maszcie. X

# Pokojowa praca ligi narodów.

## Tekst projektu Benesa.

GENEWA, 18 września. (Telegram wł. „Głosu Polsk.”) — Dzisiaj został opublikowany tekst projektu Benesa.

§ 1 omawia wprowadzenie zasady obligatoryjności arbitrażu.

§ 2 ustala, że państwa, wchodzące w skład ligi, zobowiązują się we wszystkich kwestiach, które nie wchodzą w zakres kompetencji sądu międzynarodowego w Hadze poddać się arbitrażowi rady ligi narodów.

§ 3 omawia kwestje, wchodzące w zakres kompetencji międzynarodowego trybunału rozjemczego w Hadze.

§ 4 stwierdza, że w razie konfliktu, rada ligi narodów natychmiast przystępuje do zbadania sytuacji i wysyła do państw będących w konflikcie specjalną komisję.

§ 5 wyjaśnia pojęcie napastnika.

§ 6 omawia konieczność stworzenia strefy neutralnej. Jeżeli strefy niema, musi być stworzona.

§ 7 głosi, że gdy strony odmawiają posłuszeństwa wyrokom arbitrażowym rady ligi — ostatnia przystępuje do wykonania sankcji (blokady centralna oraz sankcje gospodarcze i finansowe).

§ 8. Gdy rada ligi zadecyduje rozpoczęcie sankcji, musi ona o tem notyfikować wszystkim państwom, wchodzącym w skład ligi i wyznaczyć każdemu państwu ściśle określony udział w wykonaniu sankcji.

§ 9. Wszyscy członkowie ligi narodów zobowiązują się wziąć udział w międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, której przedłożony zostanie obecny projekt. Gdyby konferencja rozbrojeniowa nie doszła do skutku, każde z państw wchodzące w skład ligi pozostawia sobie wolne ręce w stosunku do niniejszego protokołu.

§ 10. Wszelkie konflikty wynikłe na tle tego protokołu o charakterze proceduralnym, mają być badane przez sąd międzynarodowy w Hadze.

§ 11 omawia ratyfikację protokołu przez wszystkie państwa niezależnie od przyjęcia przez zgromadzenie ligi.

## Prace komisji zgromadzenia ligi.

GENEWA, 18 września. (Telegram własny „Głosu Polskiego”) — Na dzisiejszym posiedzeniu komisji 4-tej został wyłoniony wniosek Polski w sprawie

ochrony sanitarnej państw sąsiadujących z Rosją sowiecką.

Komisja uchwaliła wyasygnować 800 tysięcy franków na akcję sanitarną. Z tej sumy pewna część ma być przeznaczona na realizację wniosku polskiego.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji 1-ej, przystąpiono do dyskusji nad odpowiednimi artykułami, projektu Benesa, omawiającymi sprawę arbitrażu.

Komisja uchwaliła w zasadzie decydować zwykłą większością głosów.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisji 1-ej został przyjęty wniosek delegata szwedzkiego w sprawie

rozbudowy prawa międzynarodowego.

W kołach zgromadzenia zapewniają, że

obecna sesja zakończy się 27 września.

W związku z tem prezydent Mobta zwrócił się listownie do poszczególnych komisji, ażeby jak najprędzej zakończyły swe prace.

## Angielsko-niemieckie rokowania handlowe.

LONDYN, 18 września. (Pat.) — W chwili obecnej toczą się pertraktacje między rządami angielskim i niemieckim, mające na celu zawarcie traktatu handlowego. Przedwstępne pertraktacje były prowadzone między poselstwem a rządem niemieckim w Berlinie. Obecnie zaś dwóch ekspertów niemieckich oraz dwóch angielskich będzie prowadzić dalsze pertraktacje w Berlinie.

## Lord Grey o zagadnieniach bieżącej polityki

LONDYN, 18 września. (Pat.) Lord Grey, który z powodu słabej zdrowia zrezygnował niedawno ze stanowiska przywódcy liberałów w izbie lordów, wygłosił w dniu dzisiejszym w Edynburgu dłuższe przemówienie, w ciągu którego poddał analizie obecną politykę rządu wielkobrytyjskiego. Mówca oświadczył, że aprobeuje w zupełności porozumienie londyńskie w sprawach odszkodowań i uważa, że pomogło ono znakomicie do przygotowania gruntu dla stałego pokoju i unormowania stosunków w Europie.

Lord Grey wyraził się dodatnio o udziale premiera Mac Donalda w załatwieniu powyższej kwestji oraz podkreślił dobrą wolę Francji i zdrowy rozsądek, okazany przez Niemcy.

W dalszym ciągu swego przemówienia lord Grey stwierdził, że gabinet labour party prowadzi politykę popierania ligi narodów w celu umożliwienia systemu arbitrażu, zauważył jednak, że pozostało jeszcze do zrobienia nader wiele.

Następnie lord Grey poddał silnej krytyce anglo-rosyjski traktat, w szczególności zaś projekt pożyczki, zaznaczając, że izba gmin nie powinna przyjmować na siebie odpowiedzialności za traktat i winna odmówić udzielenia pożyczki aż do otrzymania bezwzględnie pewnych gwarancji co do jej zwrotu.

Przechodząc do kwestji odpowiedzialności za wywołanie wojny, lord Grey, który, jak wiadomo, w czasie wybuchu wojny był ministrem spraw zagranicznych, oświadczył, że gruntowne i bezstronne rozpatrzenie sprawy wykaże, że o ileby w r. 1914 Niemcy okazały taką dobrą wolę dla utrzymania pokoju, jaką okazała Anglia, to do wojny by nie doszło.

W zakończeniu lord Grey oświadczył, że najbardziej pożądanym sposobem załatwienia sporu granicznego między Ulsterem a Irlandją, byłoby porozumienie obu stron drogą bezpośrednich rokowań.

## O FINANSOWĄ ODBUDOWĘ AUSTRII.

GENEWA, 17 września. (Pat.) Rada ligi narodów, obradując nad sprawą odbudowy finansowej Austrii, wysłuchała sprawozdań referentów tej sprawy: Salandry, komisarza generalnego dr. Zimmermana i kanclerza Seipla.

Rada uchwaliła rezolucję, w której podkreśla znaczenie, jakie przywiązuje do szybkiego przeprowadzenia reformy, przewidzianej w sprawozdaniu komitetu finansowego.

## Zniesienie granicy celnej w Nadrenji.

KOBLENCJA, 18 września. (Pat.) — Na zasadzie zarządzenia wysokiej komisji międzysojuszniczej w Koblencji, a w wykonaniu postanowień aneksu III-go do układu londyńskiego, zniesiona została w nocy, z dnia 8 na 9 września linja celna, dzieląca tereny okupowane od pozostałych Niemiec.

Od tej daty władze celne przestały pobierać opłaty wwozowe, względnie wywozowe i ruch towarowy może się odbywać bez jakichkolwiek ograniczeń. Aljanckie urzędy celne winny do dnia 20 września zlikwidować swe czynności.

Z dniem 21 b. m. ustaje działalność aljanckich biur wywozowych i z chwilą tą ruch towarowy z zagranicą regulować będą jedynie przepisy, wydane przez rząd niemiecki. Urząd wywozowy w Bad Ems przejmują w dniu 21 września władze niemieckie i prowadzić go będą nadal do 21 października b. r. Co do dalszej siedziby urzędu wykonawczego nie zapadła jeszcze decyzja rządu.

## Decydujące posiedzenie rady gabinetowej Rzeszy.

BERLIN, 18 września. (Telegram własny „Głosu Polsk.”) — Tużsi przedstawiciele dyplomatyczni aliantów otrzymali informacje, że na posiedzeniu rady gabinetowej, w dniu 23 września ma być ostatecznie zdecydowana sprawa notyfikacji oświadczenia Marksa i zgłoszenie przez Niemcy podania o przyjęcie ich do ligi narodów. Notyfikacja oświadczenia Marksa zostanie zaniechana, a inicjatywa o przyjęcie Niemiec do ligi narodów zostanie przez Niemcy podjęta pod warunkiem, że zostanie im zapewnione stałe miejsce w radzie ligi narodów.

## Z niemieckiego kongresu kolonialnego.

### Niemcy chcą uregulowania sprawy kolonii.

BERLIN, 18 września. (PAT.) — Niemiecki kongres kolonialny został dzisiaj zamknięty. Powzięto rezolucję, w której oświadczone, że niemiecki kongres kolonialny domaga się od rządu Rzeszy, aby uzależnił wstąpienie Niemiec do ligi narodów od uregulowania kwestji kolonii i od dopuszczenia do zamorskiej kolonizacji conaj-

## O wydanie mordercy Erzbergera

BUDAPESZT, 18 września. — na Węgrzech Förster nazywa się właściwie Henryk Schultze, i jest mordercą Erzbergera. Wydanie Schultzego sądowi niemieckiemu należy do węgierskiego ministra sprawiedliwości.

## Zeigner nie będzie ułaskawiony.

DREZNO, 18 września. (PAT.) Prezes ministrów saskich Held odrzucił prośbę deputowanych s

## Francja uzna sowiecy.

PARYŻ, 16 września. (Tel. wł.) Sześć ekspertów francuskich w b. komisji Dawes'a, Fromageot, opracował już tekst i formułę uznania de jure rządu sowieców. Tekst ten będzie rozpatrzony i ewentualnie

## Interwencja mocarstw w Chinach

### Powstańcy zagrażają Pekinowi.

MOSKWA, 18 września. (Pat.) — Tutejsza radio-stacja ogłasza następującą wiadomość:

Według informacji „Canton Gazette” w czasie pobytu amerykańskiego sekretarza stanu Hughes'a w Londynie rozpatrywana była sprawa podziału Chin na strefy wpływów. Od pewnego czasu wśród głównych państw, reprezentowanych na konferencji waszyngtońskiej, przeważała opinja, iż nadszedł moment czynnej interwencji w Chinach. Grupa Morgana wywierała na sekretarza stanu Hughes'a przed jego wyjazdem zagranicę nacisk w tym kierunku. Hughes zgodził się zasadniczo na interwencję, opartą na podstawie prawa mocarstw do obrony życia i mienia cudzoziemców i do uciekania się do aktów energicznych w takich np. wypadkach, gdyby upadek rządu chińskiego spowodował powszechny chaos w Chinach, zagrażający życiu i mieniu obywateli państw obcych.

NOWY JORK, 18 września. (Telegram własny „Gł. Polsk.”) — Na wczorajszym nocnym posiedzeniu rady gabinetowej w Pekinie uchwalono przekazać komendę naczelną nad wszystkimi wojskami narodowymi generałowi Wang - Suj.

Pekin jest mocno zagrożony.

## Czytajcie „Kurjer Wieczorny”

## POGŁOSKI O UPADŁOŚCI FRANCUSKIEGO BANKU.

PARYŻ, 17 września. (Tel. wł. „Kurjera Wiecz.”). Rozeszła się po Paryżu pogłoska, że Banque Centrale Immobiliere zbankrutowała, przyczem pasywa wynosi 56 milionów franków. Ponieważ jednak pewna grupa finansowa wyraziła gotowość dostarczenia funduszu na uzdrowienie tej instytucji, sąd wstrzymał się od decydującej akcji.

## Teatr „SCALA”

W niedzielę 21 b.m. o godz. 6-ej w.

najslyniejszy art. teatrów Szyffmanowskich, ulubieniec stolicy

Jerzy Leszczyński

wystąpi raz jeden w otoczeniu zespołu artystów tatarów warszaw. z uroczą Olą Leszczyńską artystką na czele w b. wesolej komedii w 5-ch aktach Hopwooda

Jutro pogoda

grana w Warszawie 104 razy.

Dyrekcja: Jerzy Leszczyński.

Bilety już do nabycia w kasie teatru Scala.

## Kłeska powstańców Kaukaskich.

### Jazda Budiennego likwiduje ruch gruziński.

### Krwawa rzeź w Kutaisie.

LONDYN, 18 września. (Telegr. wł. „Głosu Polsk.”) — W ciągu dnia dzisiejszego nadeszły wiadomości z Konstantynopola o sytuacji na Kaukazie. Według nich sytuacja powstańców stała się rozpaczliwa, gdyż doznali oni porażki, która jest równoznaczna z zupełną likwidacją ruchu powstańczego.

Najsilniejszego ciosu powstańcy doznali od jazdy Budiennego.

Wojska sowieckie zdobyły Kutais, w którym sprawiły krwawą rzeź.

## Kronika telegraficzna.

CONAN DOYLE W FINLANDJI. RYGA, 18 września. Do Helsingforsu przybył znakomity pisarz angielski Conan Doyle.

MOBILIZACJA PRÓBNA W TURCJI.

Rząd angielski organizuje za przykładem Ameryki i Japonji t. zw. dzień mobilizacyjny dla wszystkich rezerw.

TRZĘSIENIE ZIEMI W ERZERUMIE.

KONSTANTYNOPOL, 17 września. (Pat.) Trzęsienie ziemi w o-

kolicach Erzerumu zmieniło się w groźną katastrofę. 102 miejscowości zostały zniszczone, przyczem były liczne ofiary w ludziach.

### PREZYDENT SASKI.

BERLIN, 17 września. (Pat.) — Jak donosi „Präussische Parlamentarische Dienst” prezydentem saskim został wybrany tajny radca Hübner 107 głosami przeciwko 87. 14 głosów padło na kandydata komunistycznego. W głosowaniu uzyskał Hübner głosy prawicy, demokratów i socjal-demokratów.

# Zagranica o literaturze polskiej. Wyścigi samochodowe w Semmeringu.

## Entuzjazm Czechów. — „The Maske“ o Żeromskim. — Zainteresowanie w Anglii. — Szereg artykułów w tygodnikach niemieckich.

Współczesne piśmiennictwo czeskie kroczy z rozmachem i niespożytą energią po drodze ekspansji na zagranicznych rynkach. Cześć zdają sobie bowiem dokładnie sprawę ze znaczenia propagandy kulturalnej i tem też właśnie tłumaczy się świetnie zorganizowana propaganda literatury i kultury czeskiej zagranicą.

W Anglii wydają literaci czescy, wydawnictwa wspomagani i subsydjowani przez rząd, kilka czasopism w języku angielskim, na łamach których wszechstronnie oświetlają prądy umysłowe i kulturalne, pod wpływem których znajdują się obecnie Czechy. Ożywną działalność skoncentrowali oni we Francji i w Niemczech, nie pomijając żadnej sposobności dla podkreślenia i zadokumentowania swego rozwoju i duchowej łączności z narodami zachodu. Dzięki temu właśnie społeczeństwa zachodnio-europejskie świetnie są poinformowane o stanie ruchu umysłowego w Czechach i tem właśnie tłumaczy się wpływ, jaki publicystyka czeska i opinia Czechów w sprawach literatury w krajach zachodnio-europejskich posiada.

To też z prawdziwą satysfakcją podkreślić należy fakt, że ostatnio na łamach oficjalnej „Republiki“, wychodzącej w Pradze, ukazały się źródłowe informacje i obiektywne skrócone artykuły o wybitniejszych współczesnych twórcach polskich. W jednym z artykułów powyższych znany krytyk literacki i teoretyk młodych Czech Srbonka analizuje działalność prof. Marjana Szyrkowskiego i przeprowadza wyczerpujący rozbiór jego klasycznego dzieła „Dzieje tragedii polskiej“.

Nawiązując do wystawionej niedawno w Krakowie „Lampki oliwnej“ Zegadłowicza, autor w następnym swym artykule omawia działalność ś. p. Tadeusza Micińskiego, wyrażając się o nim, jako „magu dostojnym współczesnego mistycyzmu polskiego“.

Entuzjastyczną apologię twórczości Żeromskiego znajdujemy w jednym z ostatnich zeszyców „Cze-

skich Listków“, gdzie dokładnie zanalizowana została działalność wielkiego pisarza z ostatniego okresu. Autor analizuje drogi rozwoju, jakimi kroczył Żeromski w utworach o charakterze rdzennie narodowym, aby w końcu w „Wieżie od morza“, „Wiesle“ i „Miedzymorzu“ dojść do koncepcji pan-teistycznej.

Działalność społeczną Stefana Żeromskiego odzwierciedla znany krytyk i esesista angielski Brovning w lipcowym zeszycie „The Maske“ przeprowadzając wnikliwą i trafną charakterystykę porównawczą między dwoma wielkimi polakami Stefanem Żeromskim i Konradem Korzeniowskim.

Należy podkreślić, że ostatnio w Anglii daje się zauważyć silniejsze zainteresowanie literaturą i kulturą Polski: poprostu zaczynają tam sobie zdawać sprawę, że w miarę zintensyfikowania życia politycznego w Polsce, literatura polska siłą rzeczy wkroczy również i w orbitę ogólnoeuropejskich prądów umysłowych. Dowodem tego właśnie zainteresowania jest fakt, że znany filozof angielski Breasborne w wykładach swych na uniwersytecie w Cambridge, mówiąc o ewolucji współczesnej myśli filozoficznej, podkreślił wybitne znaczenie prac Wincentego Lutosławskiego. — Wskazał on w wykładach swych na doniosłe „naczenie“, jakie w okresie dzisiejszym, w okresie hałaśliwego triumfu idei materializmu, posiadają koncepcje filozofa polskiego. Powrót władztwa dusz, reinkarnacja wartości duchowych jest, — zdaniem Breasborne'a — podstawa, na której Lutosławski zbudował swój światopogląd filozoficzny i społeczny.

Filozofia polska do pewnego stopnia zainteresowała się i sąsiadujące z nami Niemcy.

„Die Tat“, świetnie redagowany w Lipsku miesięcznik dla spraw kultury i sztuki, przynosi nadzwyczaj ciekawe studium o nieznanym nam piśmie Trentowskiego. — Współczesna poezja polska analizuje obszernie i szczegółowo Erich Utz w „Theater und Kunst“.

## Wiedeń, we wrześniu.

Jadąc z Wiednia koleją południową przez uroczy Baden-Baden i przemysłowe Wiener-Neustadt, począwszy od Glognitz rozpoczyna się jedna z najpiękniejszych przełęczy górskich—Semmering.— Pod Glognitz biedna, zasapana lokomotywa z Wiednia dostaje pomocniczkę — popychającą pociąg od tyłu. I podczas gdy obie maszyny dyszą i jęczą, gdy koła wagonów grzęzją i świszczą na coraz to nowych zakrętach serpentyny — pociąg przebywa wiadukty i tunele, mknie raz przitulony do góry na wysokości paruset metrów, to znów przemyka się przez głęboki wąwóz po pięknych arkadach. A wokół śmieje się cudna natura awersyjnych zboczów Alp, łagodna, kochająca i słodka szczególnie w ciepłe dni wrześniowe.

Mgła poranna usiadła niziutko w dolinie nad ranem, a unosić się zaczęła dopiero późno, koło dziesiątej rano. Nieomylny to znak, że dzień będzie piękny i słoneczny.

Na drodze od rana ruch wielki. Z Wiednia, z Gracu, z Linc, ze wszech stron 6-miljonowej Austrii zjechały auta na dzień 14 września — dzień wyścigów na Semmeringu. Ogółem przybyło 1200 wozów.

Wszystkie maszyny mają do przebycia jednakową drogę: 10 kilometrów doskonałej drogi z jedną dość znaczną krzywizną przy 400 metr. wzniesieniu między startem a metą. Długość więc biegu odpowiada warunkom konkursu, który się niedawno odbył w Warszawie.

Biegi rozpoczynają małe motocykle do 150 cm. sześć. Tutaj kró-

tuje niepodzielnie rodziny Puch z Gracu. Maszyny tej marki zdobywają pierwsze trzy miejsca. Za małymi startują 250, 350, 500 i ponad 500-centymetrowe maszyny, z których najlepszy czas osiąga angielski „Zenith“ — 7 minut 31.8. Podczas biegu motocykli z wózkami zdarzył się drobny wypadek pokolekcjonera jednego z widzów gromadzących się na krzywej. Był to jeden, drobny zresztą, wypadek w czasie całego konkursu.

W klasie wozów turystycznych konkurencja jest o wiele trudniejsza. Otwierają biegi dwa małe Mathis'y.

Stosownie do litrażu w kategoriach 1.1, 1.5, 2, 2.5, 2.5, 3, 4 i ponad 4.5 przybywają pierwsze odpowiednio: Amilcar, Perl (fabrykat wiedeński) i Amilcar (prowadzony przez jedną panią, śpiewaczkę operową Kaethe Rantzau); Sascha A.-D.; Ansaldo, Selve; Lancia; Alfa Romeo, Oldsmobile; Steyer (czas 8 min. 00,2 najlepszy czas wszystkich wozów turystycznych) i w tej samej kategorii do 4 litrów Crossley w czasie 9 min. 28.4; wreszcie w kategorii 4.5 litra Mercedes przebył przestrzeń w czasie 8 min. 15.8. Najslabiej stosunkowo spał się 750 centymetrowy Mathis, gdyż osiągnął zaledwie czas 14 m. 25 sek.; pozatem wszystkie wyniki nie przekroczyły 11 sek. — Zgodnie z warunkami dla tej klasy Steyer, który osiągnął pierwsze miejsce prowadzony przez Hansa, był zwykłą znaną i w kraju maszyną 6-cylindrową typu drogowego o normalnej karoserji.

Ze zwycięstwa tego słusznie są dumni austriacy, gdyż był to jedyny wóz tutejszego fabrykatu.

Cła biegów stanowią jednak

konkurencje wozów wyścigowych.

Oczekiwano mianowicie z najwyższym napięciem pobicia ustalonego aż w roku 1909 na 16-litrowym Mercedesie rekordu, który zdobył Salzer w czasie 7 min. 7 s.

Stające w tej klasie jako pierwsze małe 1.1 litrowe wozy nadziei tych urzeczywistnić oczywiście nie mogły.

W kategorii jednak maszyn do 2 litrów przebywa przestrzeń Werner na Mercedesie z kompresorem w 6 min. 55.6 sek.

Od piętnastu lat niedosięgniomy rekord pobity o 11.4 sek.

Jeśli zważymy, że tym razem rezultat ten osiągnięto na maszynie 3 razy słabszej niż przed 15-tu laty, to w tym stosunku znajdziemy wyraz kolosalnego postępu techniki automobilowej w ciągu tych lat piętnastu!

W tych dwu cyfrach odzwierciedla się zarazem doskonale tryumf nowoczesnego kierunku konstrukcji. „Mały litraż — więcej obrotów“.

Wreszcie dla potwierdzenia postępu nowoczesnej techniki samochodowej osiąga amator Kinsky na wyścigowym Steyerze bez kompresora czas 1:10.2, a więc 3.2 sek. gorszy niż stary rekord. Kompresor nie odgrywa więc tutaj roli absolutnie decydującej.

Szybkość u mety, rozwinięta przez zdobywcę rekordu wynosiła ponad 150 kilometrów na godzinę.

Karburatory „Solax“, „Zenith“ i „Pallas“ wywijały się znakomicie ze swych trudnych zadań. Również i opony Continental w ciężkich tych biegach nie zawiodły.

Organizacja znakomita. St. G-ski.

JEAN BUCHORE.

## Dwaj władcy.

Gdy Buddha wcielił się w Heporesie po raz piętnasty w postaci starszego syna ówczesnego władcy, cały dwór udał się do świątyni, aby dziękować bogom za szczęśliwe przybycie na świat następcy tronu.

Noworodka oddano pod opiekę najmądrzejszych i najwykształciszch braminów. Dzieciństwo spędził w domu bożym, zanosząc codziennie gorące modły do bogów, z którymi łączyły go węzły pokrewieństwa. Już we wczesnej młodości rozprawił z zapałem o chwale boskiej z braminami i wie dzającymi świątynię ludźmi.

W oczach następcy tronu blizszy niż ognie natchnienia, a niezwykła dobroć opromieniała mu twarz tak, że słuchano go całymi dniami, nie mogąc oderwać oczu od jego natchnionego oblicza. Te uczty duchowe rozniosły sławę następcy tronu po całym Benaresie...

Gdy skończył lat 16 udał się do Takosity. Jest to najpiękniejsze miasto Indji. Z licznych ogrodów rozczołodził się precudna woń kwiatów, a sztuczne wodotryski odświeżają powietrze. Tu następcą tronu benareskiego dostąpił najwyższej świętości — stał się Bodyratwą. Tu też zastała go wieść o śmierci ojca.

Gdy Bodyratwa przybył do miasta rodzinnego, zastał je pogrążone w wielkiej żalobie. Wszystkie sklepy, ogrody i zakłady były zamknięte, a tylko bezbronna straż stała wzdłuż linii bram, prowadzących ku miastu. Syn cesarski kroczył opustoszałymi ulicami pogrążonego w smutku mi-

sta, aż doszedł do domu, w którym spoczywały zwłoki jego ojca. Dniami i nocami modlił się syn przy zwłokach, nie przyjmując pożywienia i nie rozmawiając z nikim. Po dwóch dniach opuścił dwór i udał się do świątyni, aby złożyć bogom ofiary. Gdy dokonane już były wszelkie ceremonie, nakazane przez świętą wiarę, nowy władca powrócił do zamku, odprowadzany radosnymi okrzykami ludu, który rzucił mu pod nogi girlandy wieńców, a błyszczący jedwab odzienia upiększał uroczysty pochód.

Nowy władca postanowił stworzyć swym podwładnym nowe, szczęśliwsze życie. Dlatego też sam został sędzią ich sporów. Ze wszech stron przybywali doń kupcy, żołnierze, niewolnicy i kobiety z prośbami o rozsądzenie ich spraw, a zadowoleni z wyroku stali władzą nowego władcy. Ponieważ cesarz sądził sprawiedliwie, poddani jego, przejawiający się duchem sprawiedliwości, postępowali również sprawiedliwie. Od czasu, gdy zajął tron, znikł fałszywy świadkowie, krzywozysięzcy i oszuści, a wraz z nimi chaos, towarzyszący zwykle przewodnikom sądowym. W całym Benaresie nie można było znaleźć spokojniejszej instytucji od sądu. Sędziowie przychodzili do sądu, przesiadywali tam całymi dniami, a nie mając kogo sądzić, odchodzili, po beczynnie spędzonym dniu, do domu. Wreszcie okazało się, że sądy są zbyt czynne w państwie, zostały też usunięte.

Wówczas cesarz pomyślał sobie: „Zaprowadziłem pokój i zgodę wśród moich poddanych. Poła przyniosła stokrotny urodzaj, a śpichrze przepelnione są ziarnem. W miastach wre praca rzemieślników. Wszyscy są zadowoleni ze swego losu i więc nie żądają,

Znajdujemy tam cały szereg charakterystyk i szkiców literackich o Tuwinie, Stonimskim, Jasimskim, Wacie i Nepomucenie Millerze.

Powoli więc stajemy się czynnikami kulturalnym, starając się do równać zagranicą, ale przyznać trzeba, że wysiłki sfery rządowych w kierunku propagandy naszej umysłowości współczesnej są mini-

malne. Tem właśnie wytłumaczyć można dorywczość i brak obiektywizmu, jaki częstokroć znajdujemy w informacjach pism zagranicznych. Polska, widziana przez pryzmat czasopism zagranicznych nie przedstawia się cudzoziemcowi, jako pewna całość, ale raczej fragmentarycznie. Jest to wyłączna wina naszej propagandy kulturalnej. M. K.

## Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek № 44.  
Od 15—21 września  
**Dla dorosłych:** „Ginące Światy“ — dramat żyłowy w 6 częściach.  
**Dla młodzieży i dzieci:** „Karlczek Nosal“ — baśń w 4 częściach Boxmuth, Carpentier — Dempsey — film sportowy w 5 cz. 602—7

sąsiadom. Teraz powinienem pomówić ze swym sumieniem, i zamknąwszy się w sobie, powrócić do życia.

Cesarz udał się do ustronnego pokoju w pałacu, spędzał tam dnie i noce, rozmyślając nad własnym losem. Nie znalazł niczego, coby mógł sobie zarzucić. Lecz nie dowierając własnemu sumieniu w stroju mieszczańskim wędrował po kraju, rozpytuując poddanych o ich sąd o sobie. I wszędzie upajał się pochwałami swej mądrości, wiedzy i prawdziwie wódzkiej dobroci. Wówczas zapragnął się przekonać, co myślą o nim we wszystkich zakątkach, od krańca do krańca rozległego dziedzictwa, i czy niema człowieka, któryby oskarżał cesarza o niesprawiedliwość. W tym też celu rozesał gońców na cztery strony swego państwa. Po paru miesiącach powrócili gońcy, nie znalazłszy nikogo, koby mógł cokolwiek zarzucić cesarzowi. Przeciwnie, chwalono go wszędzie i zanoszono modły za jego zdrowie i długie panowanie.

A jednak Buddha wątpił. Moze chwala go ze strachu lub celem w walczenia sobie jeszcze większych ulg?

Wówczas przybrał ubogi strój i w towarzystwie tylko jednego słuzącego wyruszył z Benaresu.

Jednocześnie w sąsiedniej Kassali panował Malika, również znany ze swej mądrości i sprawiedliwości. Malika, wstąpiwszy na tron, przedewszystkiem zawarł pokój z sąsiednimi władcami. Słyszając o sprawiedliwości cesarza benareskiego postanowił się z nim zrównać. Wkrótce też panowanie Maliki wydało obfito plon. Do broby i pokój powróciły, a o głodzie i malarji zapomniano zupełnie. Poddani chwalili Malikę i jej władzę. Wówczas cesarz zebrał się

się przekonać, czy i w oddalonych zakątkach państwa panuje sprawiedliwość, w tym też celu wysłał gońców. Po paru miesiącach powrócili gońcy, twierdząc, że wszyscy poddani chwalą cesarza Malika i powiadają, że na całym świecie niema takiego władcy. Malika nie uwierzył im. Przebrawszy się za wieśniaka, w towarzystwie jednego tylko sługi udał się do oddalonych obszarów państwa. Cesarz zajeżdżał do wsi, mieszal się z tłumem i rozmawiał o cesarzu Malice, rozmawiał z kobietami, a nawet z dziećmi, a wszyscy w pochwałach wynosili go pod niebiosa. W ten sposób objechał Malika cały kraj; pozwiadał miasta i najdrobniejsze wioski, i nie znalazł nikogo, koby go ganił. Wówczas zdecydował się wrócić do Kassali.

Wówczas Malika, nie znając drogi, zblądził. Gdy noc zapadła, powóz przejeżdżał przez piaszczystą równinę. Zmęczone i ledwo włokące się konie, przystawały. Władca i woźnica również padali ze zmęczenia. Po kilku godzinach jazdy wjechali w góry i przenocowali w jaskini. Gdy słońce wzeszło, cesarz i jego przewodnik spojrzeli dookoła, patrzyli na równinę, góry, rzeki, lecz nigdzie nie dostrzegli ani miasta, ani wioski, ani żadnej osady ludzkiej. Smutni i zdetonowani jechali dalej wśród grobowej cizy pustyni, która wyoływała w nich złowrogię uczucia.

Wkrótce znaleźli się na wąskiej drodze, na której mieścił się zaledwie jeden pojazd. Drozka ta ciągnęła się wzdłuż krawędzi przepaści... W tem konie stanęły, gdyż urzący zbliżający się z przeciwnej strony pojazd, zaprzężony w białe konie. Siedzieli w nim dwaj urzący. Oba pojazdy zatrzymały się. Pomiatło zamocowanie.

Służący Maliki zbliżył się o parę kroków i zawołał:

„Ustap z drogi panu — władcy Kassali.“

Lecz woźnica napótkanego pojazdu odrzekł:

„Mój pan jest władcą benareskim i nie ustąpi nikomu z drogi“.

Służący wmlkli zakłopotani, nie wiedząc, jak rozwiązać to zadanie, a władcy spoglądał na siebie, dziwiąc się swej sile i piękności karoc.

Jeden z monarchów zapytał o wiek władcy, przypuszczając, że młodszy ustąpi starszemu. Okazało się, że są oni w jednym wieku, państwa ich jednakowe, obaj cieszą się jednakim rozgłosem, pochodzą z równych sobie rodów, wojska ich są jednakowo wielkie, majątki, rodziny, a nawet żony — również pochodzenia.

Wówczas woźnica Buddy zwrócił się z następującem pytaniem do woźnicy Malika:

— A jaka sprawiedliwością rządzi się twój pan?

— Płaci dobrem za dobre, łagodnością za łagodność, silnych zwalcza, a głupców odpowiednio karze!... Taka jest sprawiedliwość mego pana — ustap nam z drogi!..

Lecz woźnica Buddy odrzekł:

— Mój pan, natomiast, zdobywa sobie medrców — mądrością, sprawiedliwych — prawością, złych zwyciężca dobrocią, a silnych — łagodnością.

Słyszac te słowa Malika zeszedł z pojazdu, a służa jego, odpręgzłszy konie i usunawszy pojazd, ustąpił z drogi, władcy benareskiemu. Malika, wróciwszy do Kassali, rozstał z władcą benareskiego, a Buddha stawał Malikę jako przykład, gdyż człowiek prawdziwie mądry i sprawiedliwy powinien się wciąż doskonalić.

(Tłumaczył W. Pr.)

# Sprawy robotnicze.

## Dzisiejsze wypłaty dla bezrobotnych.

Magistrat m. Łodzi podaje do publicznej wiadomości, że w piątek, dnia 19 b. m., będzie uskuteczniła po raz ostatni wypłatę drugiej i trzeciej raty zasiłku bezrobotnym, zarejestrowanym przez biura P. U. P. do dnia 18 b. m. włącznie, którzy dotychczas tych rat nie otrzymali. Wobec tego wzywa się osoby zainteresowane, by najpóźniej dnia 18 b. m. zarejestrowały się, jeżeli dotychczas tego nie uczyniły.

Wypłata odbędzie się w godzinach od 9 i pół rano do 3 i pół po południu w następujących biurach:

W II biurze wypłat, ul. Ogrodowa 28, nowowyprowadzona szkoła tow. akc. I. K. Poznański, dla bezrobotnych, zarejestrowanych przez I i II biura rejestracyjne.

W IV biurze wypłat, ul. Rokicińska 58, I piętro, dom Widzewskiej manufaktury bawełnianej, dla bezrobotnych, zarejestrowanych

przez III i IV biura rejestracyjne. W VII biurze wypłat, ul. Wólczajska 253, parter, dla bezrobotnych, zarejestrowanych przez V, VI i VII biura rejestracyjne.

W VIII biurze wypłat, ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera, dla bezrobotnych, zarejestrowanych przez VIII biuro rejestracyjne.

W IX biurze wypłat, ul. Kilińskiego 222, fabryka Ossera, dla bezrobotnych, zarejestrowanych przez IX biuro rejestracyjne.

Każdy bezrobotny winien posiadać przy sobie dowód, stwierdzający tożsamość osoby (dowód osobisty, paszport, legitymacja związkowa i t. p.), książeczkę obrachunkową oraz numerki, wydane przy rejestracji.

Podkreśla się, że bezrobotni, którzy winni zgłosić się do wypłaty w piątek, dnia 19 b. m., a tego nie uczynią, 2 i 3 raty zasiłku nie otrzymają.

## Ile zasiłków wypłacono bezrobotnym?

(b) Według zestawienia wojewódzkiego wydziału pracy w Łodzi wypłacono zasiłek bezrobotnym za okres od 28 lipca do 12 sierpnia (drugi i trzeci okres) — 35,078 osobom, od 11 sierpnia do 1-go września (okres 4, 5 i 6) — 10,418 osobom.

W Pabjanicach od 2 września do 8 września — 2,717 bezrobotnym, w Zgierzu wypłat nie było, w Piotrkowie od 16 sierpnia do 29 sierpnia — 1,200 osobom, a od 30

sierpnia do 12 września — 892 osobom.

Wypłacono zapomóg w Łodzi (druga i trzecia serja) — 61,496 zł., 4, 5 i 6 serja — 268,918 zł.; w Tomaszowie — 17,370 zł. i w Piotrkowie — 31,636 zł.

Zarejestrowano bezrobotnych w Łodzi — 34,843, w Tomaszowie — 2,185, w Pabjanicach — 2,805, w Zgierzu — 1,456 i w Piotrkowie — 941.

## Zebrań delegatów związków klasowych.

(p) Dnia 17 b. m., o godz. 6.15 wieczorem, zwołane zostało w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych przy ul. Prez. Narutowicza 50 zebranie delegatów i poborców związku klasowego.

Porządek dzienny obejmował: 1) sprawozdanie z kongresu międzynarodowego w Wiedniu, 2) sprawę manifestacji w dniu 21-go września pod hasłem „wojna wojnie”, 3) sprawozdanie z konferencji zarządów głównych w Warszawie i 4) wolne głosy.

Pierwszy zabrał głos p. Kału-

żyński, jako referent odnośnie punktu pierwszego, szczegółowo poznając zebranych z przebiegiem kongresu w Wiedniu i powziętymi uchwałami, zaznaczając, iż przedstawicielem polskiego związku w Wiedniu na kongresie był p. Sokołowski.

Drugi przemawiał p. Danielewicz, podkreślając znaczenie święta w dniu 21 września.

Po złożeniu sprawozdania z konferencji warszawskich i dyskusji nad poruszonymi tematami zebranie zamknięto.

## Strajk pracowników krawieckich zlikwidowany.

(p) W dniu wczorajszym został zlikwidowany trwający od dwóch tygodni strajk pracowników krawieckich, który wybuchł z powodu zamierzonego przez majstrów i właścicieli zakładów krawieckich obniżenia dotychczasowych za-

robków. Wobec tego, iż część majstrów, a także cech krawców nie solidaryzował się z planem redukcji zarobków, porzuceno zamiar obniżenia płac i pracownicy przystąpili do pracy.

## O pomoc dla bezrobotnej inteligencji.

Do prezydium magistratu zwróciła się delegacja stow. handlowców polskich, prosząc o poparcie i współdziałanie władz miejskich w akcji pomocy dla bezrobotnej inteligencji. Delegacja, którą przy-

mowali pp. prezydent Cynarski i wiceprezydent inż. Wojewódzki, złożyła w tej sprawie obszerny memoriał. Memoriał ten będzie przedmiotem obrad na dzisiejszym posiedzeniu magistratu.

## Związek muzyków w obronie swych praw.

(b) Do wojewody łódzkiego dr. Garapicha zwróciła się delegacja związku muzyków, w składzie pp. inż. Goldberga i Rytterbanda w sprawie konkurencji, jaką orkiestra policyjna stwarza orkiestrze związku muzyków.

Głównie szło o to, że orkiestra policyjna została zaangażowana do cyrku, choć związek muzyków

miał tam zapewnione miejsca dla swych członków.

Po wysłuchaniu delegacji p. wojewoda obiecał sprawę tę pomyślnie rozstrzygnąć.

Następnie delegacja udała się do okręgowej komendy policji, gdzie p. inspektor Wróblewski również przyrzekł sprawę tę załatwić.

## Jakie artykuły żywnościowe sprzedaje magistrat.

Wydział handlowy magistratu otrzymał w ostatnich dniach z g. urz. żywn. większe transporty maki żytniej, którą sprzedaje w hurcie po 33 zł. za worek 100-kg. Otrzymało też z Gdańska ryż „Patna” (po 76 zł. za 100 kg.), szmalc amerykański (zł. 2,25 za 1 kg.), oraz śledzie szkockie „Mattfull” (zł. 104 za beczkę) i „Matjes” (zł.

101 za beczkę).

Dla wygody szerokiej mas publiczności, zaopatrującej się w produkty spożywcze w sklepach miejskich, wydział handlowy wprowadził zasadniczą zmianę w godzinach otwarcia tych sklepów. Obecnie sklepy, miejskie otwarte są od godz. 8 rano do 1 popoł. i od godz. 3 — 6 popoł.

## Stan robót kanalizacyjnych.

Dnia 17 b. m. wiceprezydent inż. Wojewódzki w towarzystwie inż. Skrzywana oraz inż. Rymczy dokonał wizytacji miejskich robót kanalizacyjnych, prowadzonych przy regulacji rzeki Łódki i Jasienia. Wizytujący zbadali między in. przyczyny opóźnienia budowy mostu na rz. Jasieniu (Górny Rynek), co wytwarza pewne niedogodności w stosunkach komunikacyjnych mieszkańców tamtejszej dzielnicy. Po stwierdzeniu stanu robót na miejscu ustalono definitywnie, że most będzie wykończony i oddany do użytku publicznego najpóźniej w terminie 5 — 10 października r. b.

## Przymusowy remont domów.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji wydziału budownictwa postanowiono skierować do zażądania magistratu opracowanie przez inspekcję budowlaną: „Rozporządzenie obowiązujące w sprawie przymusowego remontu przez właścicieli domów tynków zewnętrznych i wewnętrznych, dachów, rynien, balkonów, sztukaterji i t. p., jak również malowania fasad domów w mieście”.

## Wydatki miasta w II kwartale.

Według sprawozdania oddziału obrachunkowego w II kwartale r. b. miasto żadnych pożyczek nie zaciągnęło, natomiast powiększyło wartość swego majątku nieruchomościowego przez kontynuowanie robót inwestycyjnych, na które wydatkowano ogółem z wpływów zwyczajnych zł. 331,363, 78. Do tych robót inwestycyjnych należą: budowa gmachów szkolnych, łaźni miejskiej, nadbudowa gmachu przy Placu Wolności 14, oraz roboty brukarskie na ulicach.

Ponadto wydano: dla wydziału budownictwa zł. 217,116,27, dla wydziału gospodarczego złotych 5,225,89, dla wydziału zdrowotności publicznej zł. 39,867,98 i dla wydziału opieki społecznej zł. 8,546,08.

## Na zjazd w Pradze czechoskiej.

Jak podaliśmy niedawno, magistrat łódzki otrzymał zaproszenie na zjazd miast Czechosłowacji, który odbędzie się w Pradze Czeskiej w dn. 21 — 24 b. m. Ponieważ znaczna część prac zjazdowych obejmuje sprawy kanalizacji, gazownictwa i elektrownictwa, magistrat m. Łodzi postanowił wydelegować na zjazd ten pp. wiceprezydenta inż. Wojewódzkiego oraz naczelnika oddziału kanalizacji i wodociągów, inż. Skrzywana. Delegacja łódzka wyjeżdża do Pragi w sobotę.

## Z biur reklamacyjnych

(b) Biura reklamacyjne przy państwowym urzędzie pośrednictwa pracy rozpatruje reklamacje patentów jedynie wtedy, jeśli posiadają oni mylnie obliczone zarobki dzienne, lub jeśli nie wpisało osób, będących na utrzymaniu bezrobotnego.

## Stabilizacja urzędników państwowych.

(p) Z miejscowych grup urzędniczych dowiadujemy się, iż w związku z zapowiedzianą przez rząd stabilizacją urzędników państwowych, która ma być przeprowadzona do dnia 1 kwietnia 1925 r., poszczególne urzędy państwowe ustalają listy tych pracowników, których stabilizacja nie napotyka na trudności w myśl objętych pragmatyką służbową przepisów.

Przed stabilizacją pracownicy państwowi będą się musieli częściowo poddać egzaminowi urzędniczemu.

## Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej.

### Wrażenia ogólne.

Pierwsze południowe posiedzenie rady miejskiej, jak było do przewidzenia, miało charakter wybitnie krytycznej oceny działalności magistratu w ciągu ubiegłych dwu miesięcy. Spodziewano się powszechnie bardzo ożywionych debat i dyskusji — oczekiwania te jednak srodcze zawiodły. Bezgraniczna nuda i melancholia panowała wczoraj w odnowionym gmachu przy ul. Pomorskiej.

Z nieciekawym porządkiem dziennym załatwiono się niezwykle jak na nasze stosunki szybko (półtorej godz.) najważniejszą sprawę pragmatyki służbowej, odraczając ad calendas graecas. Formalnie nazywa się to odroczeniem do następnego posiedzenia, ze względu jednak na cały szereg poprawek, które zamierza lewica do wspomnianego projektu zgłosić, faktycznie załatwienie tej palącej sprawy należy jeszcze do przyszłości.

Posiedzenie, jak zwykle, rozpoczęto całym szeregiem mniej lub więcej ciekawych pytań i interpelacji pod adresem magistratu i prezydium rady. Ze względu na inaugurację „sezonu” tym razem były one w większości swę bardzo charakterystyczne. Nie mniej również ciekawie prezentowały się wyjaśnienia interpelowanych, a zwłaszcza enuncjacje ławnika Kulamowicza wywołujące pewnego rodzaju sensację.

Naogół rada, mimo 2-miesięcznych wakacji, nie zdradza żadnej poprawy w sensie organicznych jej niedomagań.

Paraliż postępowy rozwija się z niesłabnącą energią. Z apatii nie zdolał jej wyprowadzić nawet... remont sali posiedzeń. Przeciwnie. Niefortunna „przebudowa” bardziej jeszcze utrudniła możliwość swobodnego obracania się. Dość chyba zaznaczyć, że z dotychczasowej „łóż” prasowej zrobiono formalną klatkę, która absolutnie uniemożliwia normalną pracę sprawozdawcy.

Czyżby nczyniono to świadomie i z premedytacją?

Należałoby zatem wprost ogłosić tajemność obrad, gdyż w warunkach obecnych wyjdzie to na jedno.

Ant. W.

### Przebieg posiedzenia.

Po otwarciu posiedzenia prezydium, członkowie magistratu zasypani zostali całym szeregiem pytań. I tak np.: prez. Fichna zapytany został o to, czy prawdą jest, że oświadczył on jakoby uchwalony budżet tegoroczny stał się nierealnym. Dr. Fichna zaskoczony nieco tem pytaniem odpowiedział, że budżet został w pewnych tylko pozycjach nieznacznie przekroczony.

Rad. Klimm zainteresował ma-

gistrat w sprawie nieregularnego wypłacania dodatku ekonomicznego nauczycielstwu, które dodatku tego nie otrzymało jeszcze za sierpień i wrzesień. Ławnik Kulamowicz opóźnienie to tłumaczył złym stanem kasy miejskiej. Jak się okazuje, wpłynęły na to dwie okoliczności:

1) wskutek reparycji podatku alkoholowego, rząd obniżył niesłychanie dochody miasta. Dotychczas wpływy z podatku tego sięgały w ciągu miesiąca przeciętnie do 130 tys. zł. — obecnie zaś od 1 lipca wyniosł on będzie tylko 37 i pół tys. zł.

2) jak wiadomo, miasto obowiązane jest do świadczeń na rzecz policji państwowej. Zgłośa niespodzianie i z niezrozumiałych przyczyn rząd już teraz „położył areszt” na sumy należne miastu tytułem prowizji za inkasowanie podatku dochodowego. Wszystko to niepomiernie wpłynęło na zmniejszenie dochodów kasy miejskiej, która boryka się z brakiem gotówki.

Z kolei radny Nowacki zapytuje magistrat czy prawdą jest, że gaz w Łodzi jest o 40 proc. droższy od gazu warszawskiego. Na pytanie dość ważne wiceprez. Wojewódzki udzielił mętnego „wyjaśnienia” nie zasługującego wprost na uwagę.

Poruszono również sprawę elektrowni. Radny Bialer powoływał się na zgłoszone w swoim czasie przez wiceprez. Wojewódzkiego oświadczenie, treścią którego było stwierdzenie, że jeśli miasto nie rozstrzygnie sprawy koncesji na eksploatację elektrowni — to uczyni bezpośrednio rząd. Później magistrat w pismach zamieścił wzmiankę, z której wynikało, że mimo wszystko ministerstwo nie uczyniłoby tego. R. Bialer zapytuje zatem, które z tych dwu oświadczeń odpowiada istotnemu stanowi rzeczy. W odpowiedzi p. Wojewódzki podtrzymywał dawne swoje oświadczenie, jako jedyne zgodne z prawdą.

Po załatwieniu kilku jeszcze pytań, przystąpiono do porządku dziennego, zawierającego prócz projektu nowej pragmatyki służbowej dla urzędników miejskich same drobniaki.

Końcowy punkt porządku dziennego pragmatykę, odroczone do przyszłego posiedzenia na skutek wniosku niemieckiej partii pracy, która zażądała przedstawienia wzoru dawnej pragmatyki i wniosków komisji pracy.

Na tem posiedzenie o godz. 10 zakończono.

## Związek „Praca” w obronie d-ra Szajkowskiego.

(p) Onegdaj o godz. 6-ej wieczorem w lokalu zjednoczonych związków zawodowych przy ul. Głównej 31, odbyło się zebranie delegatów i poborców związku „Praca”.

Kierownik związku p. Kazmierczak zdał sprawę z posiedzenia zarządu kasy chorych, zaznaczając, iż czynione dr. Sz. przez zw. le-

karzy łódzkich i białostockich zarzuty były tylko oszczerstwem.

Zarząd kasy uznał, iż stanowisko lekarzy jest mieszanym się w administracyjne sprawy kasy chorych i dr. Szajkowskiego będzie dyrektorem kasy chorych.

Na wniosek mówcy zebrani uchwalili rezolucję, potępiającą stanowisko lekarzy względem dr. Szajkowskiego.

## Odbiór instytucji Kasy chorych

(p) W lokalu kasy chorych przy ul. Wólczajskiej 225 odbyło się posiedzenie komisji finansowo-gospodarczej w składzie członków pp. Purtała, Kulczyńskiego, Durskiego oraz członka komisji rewizyjnej p. Geperta.

Ze strony ubezpieczonych obecni byli pp. Małecki i Durko.

Na posiedzeniu tem uchwalono

odebrać przy udziale ekspertów i fachowców w przyszłym tygodniu samochody i budynki kasy chorych m. Łodzi.

W dniu 30 września odebrana zostanie główna kasa oraz kasy powiatowe.

Plan odbioru opracowano nader szczegółowo.

## Rozłam wśród lekarzy kasowych

(b) Do okręgowej komisji związków zawodowych zwróciła się delegacja lekarzy kasowych z prośbą o utworzenie związku lekarskiego pod protektorem o. k. karzy.

### O niemeldowanie chorób zakaźnych.

W związku z podaną przez nas dn. 16 b. m. notatką o ukaraniu dwóch lekarzy za niezameldowanie chorób zakaźnych, wydział zdrowotności publicznej komunikuje, że nazwisko dr. Szifrisa do-

stało się do tej notatki wskutek przeoczenia. Jak się dowiadujemy, dr. Szifris sprawy sądowej o niezameldowanie chorób zakaźnych nie miał i ukarany nie został.



## TRZY MIESIĄCE W ROSJI.

### Jak zorganizowano przemysł narodowy w republice sowieckiej?

Współpracownik paryskiego organu partii radykalnej „Le Quotidien”, p. Pierre Martien, bawił przez trzy miesiące w Rosji, gdzie z polecenia pisma przeprowadził ankietę i badał stosunki handlowe, przemysłowe i społeczne.

Obserwacje i wnioski p. Martiena są następujące: w przededniu uznania rządów sowieckich przez Francję i zawarcia układu między tymi państwami.

Wobec jawnej przychylności sto sunku do Rosji ze strony partii radykalnej, rządzącej we Francji, uważa korespondent paryskiego za bierzący cechy aktualności politycznej.

#### Redakcja.

Czy przemysł narodowy funkcjonuje w Rosji zgodnie z życzeniem sowieckim? Czy z doświadczeń poczynionych można wyciągnąć wnioski ostateczne? Oto ciągle pytania, nasuwające się obywatelom w Rosji.

Należy na nie odpowiedzieć bez ogródek, przecząco: doświadczenia dotychczasowe nie mogą być jeszcze uznane za decydujące.

Obserwator, którego zadaniem jest rozważanie sytuacji dzisiejszej w Rosji, jej stanu „stacjonarnego”, musi, będąc bezstronnym, zaopiniować, iż przemysł funkcjonuje znacznie gorzej aniżeli za rządów carskich, że wydajność jego jest znacznie słabsza, ceny zbyt wygórowane, płace obniżone, że zatem system etatyzmu zasługuje na pożalenie.

Kto inny znowu, badając postępy zrealizowane w latach ostatnich, a więc stan „dynamiczny” przemysłu, oznajmiłby bez wątpienia, iż rząd kapitalistyczny nie byłby w stanie przeprowadzić podobnych reform, równej użyć dyscypliny i metod, które są niezbitym dowodem zasług rządu.

Obie strony miałyby rację: unarodowienie fabryk, koncentracja ich w potężnych trustach przemysłowych, nie mogły jeszcze wydać właściwych rezultatów, a to ze względu na kryzys powszechny, wywołany wojną i głodem, osłabieniem ekonomicznym kraju i zubożeniem konsumentów.

Nowa polityka ekonomiczna („Nep”), o której już była mowa, wprowadzając metody zmienionego kapitalizmu, zastosowana została w celu przywrócenia łączności między miastem a wsią i odrodzenia przemysłu.

#### KRYZYS „NOŻYCKOWY”.

Ustulowania „Nepu” zostały jednakże w połowie r. 1923 powstrzymane przez nowy ciężki kryzys: ceny wyrobów fabrycznych, obniżone w złocie, wzrosły z miesiąca na miesiąc, aż osiągnęły wartość 2,5 raza większą, aniżeli w r. 1914; produkty rolnicze natomiast straciły w tymże czasie połowę swej wartości przedwojennej.

We wrześniu r. 1923 włościanin, chcąc kupić sierp, zmuszony był już pięć razy tyle zboża sprzedać aniżeli w 1913 r.

Graficzny rysunek tego fenomenu przybrał kształt rozwartych noży, według obrazowego określenia Trockiego.

Krajowi zagroziła więc groźna katastrofa: włościanin, nie mogąc z racji niszczylińskich działań wojennych transportować zboża, sprzedawał je za bezcen; zubożał i zredukował swe zakupy do niezbędnych. Fabryki straciły większość swych klientów; produkcja była coraz słabsza, ceny coraz to wyższe.

Zdawało się, że jakiś straszliwy orkan ciska przemysł w odmet coraz wyższych cen, ograniczając z każdym dniem ilość konsumentów, zamieniając kraj w ruinę...

#### „ZAMKNIECIE NOŻYC”.

Należało ztemu przeciwdziałać: Trocki rzucił w roku zeszłym hasło: „Należy zamknąć nożyce”. Najprostszym robotnik zaczął się za-

stanawiać nad tajemniczością tego porównania. Aby upodobnić do siebie obie tabliczki graficzne, należy podnieść ceny produktów rolnych, obniżając jednocześnie ceny towarów manufakturowych.

Sprzyjając rolnictwu, reorganizuje Rosja pewnego dnia wywóz, przysparzając swą nową metodą pracy... Charonowi. Rozpoczyna się eksport zboża, choć straszny głód nie został jeszcze opanowany: w r. 1923 sprzedano Europie zboża za kwotę 22 milionów rubli złotych, projekt zaś na rok 1924 przewiduje wywóz w wysokości 236 milionów rubli złotych.

Dla jednoczesnego obniżenia cen w przemyśle, przedsiębiorcy sowieci skrupulatnie badają działalność trustów, godnie uważając ze względu na jasność i bezwzględność krytyki, jakoteż i niezwykłość proponowanych środków zaradczych.

#### KRYTYKI ZE STRONY KOMUNISTYCZNEJ.

T. zw. „Unja spraw ekonomicznych” uczyniłaby dobrze, wydając broszurę propagandystyczną, zawierającą wyjątki z tych dokumentów. Oto co m. innymi pisze jeden z szefów komunizmu, którego pracę poprzedził Lenin przedmowa:

„Syndykaty nasze przeobrażają się w olbrzymie maszyny biurokratyczne, źle przystosowane do zwyczajów lokalnych; fabryki nasze są źle zorganizowane.

„Płaca robotnika, w porównaniu do jednostki złotej r. 1913, wynosiła 1,15 w r. 1920, 1,07 w r. 1921, 0,73 w r. 1922, a 0,80 w r. 1923.

„Wydatki ogólne są niebywale wielkie: przeważnie wzrosły w trójnasób.

„W większości wypadków przeznaczają dyrekcje przedsiębiorstw wielkie sumy celem wykupowania biur, umeblowania apartamentów i zakupu samochodów.

„Kupcy prywatni mogą sprzedawać taniej aniżeli nasze syndykaty, podnoszące ceny od 40 do 100 procent na pokrycie wydatków ogólnych. (Niech żyje wolna konkurencja!).

„Krótko mówiąc — kończy autor swe wywody — kapitały niewielkie, praca o słabej wydajności, ekonomja narodowa źle pojęta, ignorowanie bogactw stojących do dyspozycji, oto zło, na które cierpi przemysł rosyjski od sześciu miesięcy”.

Gdy klęska porządnie dawała się już we znaki, zastosowano następujące środki: wymieniono dyrektorów, zamknięto fabryki o większym deficycie, zmniejszono wydatki ogólne i, począwszy od lutego r. 1924, dała się już odczuć systematyczna zmniejsza cen w przemyśle.

W tymże czasie, włościanin, wywołując produkty rolnicze, odzyskiwał klientów; wydajność w przemyśle stale wzrosła, ceny opadały ponownie; „nożyce” były już tylko niedomknięte.

Wprowadzenie monety złotej, obowiązującej od kwietnia r. 1924, wywołało nową zniżkę cen: dotychczas broniły się fabryki przed zniżką pieniądzem papierowym z r. 1923, podwyższając ceny z 10 do 20 procent.

Powodzenie reformy monetarnej, o której mowa będzie poniżej, wykazało ponowne przymknięcie sławetnych nożyce.

#### SYTUACJA DZISIEJSZA.

Postępy czynione w przemyśle są niezwykle szybkie: porównując procentowo produkcję w różnych gałęziach przemysłu z r. 1913 można skonstatować, iż w r. 1922-23 produkcja metalurgiczna podniosła się z 38 do 53, produkcja chemiczna z 33 do 47, garbarska z 29 do 51, papiernicza z 52 do 76,

zyski zaś w ciągu tegoż roku wyniosły 50 procent.

Wartości wyprodukowane przez jednego robotnika wzrosły analogicznie: w porównaniu z r. 1913 opadły do 26 procent w r. 1920, podniosły się następnie do 29, później do 51, a w końcu do 60 proc. w roku 1923.

Dane te, uchodzące z całą pewnością za wiarogodne, były sprawdzone na miejscu.

Obecnie niektóre odłamy przemysłu wykazują produkcję, przekraczającą normalne zapotrzebowanie.

#### DEFICYTY W PRZEDSIĘBIORSTWACH SOWIECKICH.

Zakłady przemysłowe wykazują często straty. Podobny stan rzeczy, katastrofalny w krajach kapitalistycznych, nie wprawia Rosji w kłopot: przedsiębiorstwo zadłużone płaci swe zakupy weksłami, których często nie pokrywa w terminach; lecz Bank Państwa umie sobie radzić, dobywając swe dolary (pokryte w połowie nową walutą złotą), wciągając weksle do „portfelu” (którego wartość jest niewysoka, co łatwo skonstatować), uzupełniając potem kapitał dolarowy za pośrednictwem ministerstwa dla handlu zewnętrznego, które eksportuje zboże, płótno, drzewo budulcowe, ograniczając natomiast wwóz towarów.

Można zatem dojść do przekonania, iż praca włościanina pokrywa tymczasowy deficyt przedsiębiorstw, które pracują wprawdzie ze stratami, ale dają zatrudnienie robotnikom i zbywają swe towary po cenach przystępnych.

Rozbiór szematyczny niniejszego skomplikowanego zagadnienia wykazuje z jednej strony, że sytuacja przemysłowa sowieckim nie zasługuje wprawdzie na miano świetnej, z drugiej zaś, iż rząd znajduje jednak środki w celu zwalczania panującego zła, a to głównie dzięki bezwzględnej, ostrej krytyce.

Należy uwzględnić przeszkody, towarzyszące początkom nowego przemysłu rosyjskiego, należy otworzyć długoterminowe kredyty dla unji sowieckiej, zanim przystąpi się do wydania ostatecznego sądu o jej zasobach ekonomicznych. Nie znaczy to, że za lat kilka będziemy mogli mówić o zasługach „kapitalizmu państwowego”, jak to się w Rosji praktykuje, lub też o „bankructwie etatyzmu!”

Pierre Martien.



### KALOSZE

Boty Filcowe i Skórkowe  
Męskie, damskie i dziecięce  
Pokstroły i Szerokie

poleca  
SKŁAD KALOSZY  
OGRODOWA № 2  
(róg Nowomiejskiej)  
(W soboty sklep otwarty). 122-5

### Kompleks will.

ok. 5 morgów parku zalesionego z 2-3 willami do sprzedania częściowo lub w całości. Blizsze wiadomości: Ruda Pabjanicka, Czarna droga 9, R. Saurer. 767-2

### MŁODE

małżeństwo poszukuje pokoju z kuchnią. Oferty do adm. „Głosu” pod „E. H.”

## Wymowne cyfry.

Statystyka dowozu surowców włókienniczych do Łodzi i wywóz gotowych towarów.

#### A. Bawełna.

Dowóz surowej bawełny w białach do Łodzi przedstawiał się w ubiegłym roku w cyfrach bardzo pokaźnych, bo znacznie przewyższających cyfry przedwojenne, co zresztą odpowiadało stopniowi uruchomienia przemysłu bawełnianego o kilkadziesiąt procent ponad równię z roku 1923.

Tegoroczny kryzys sanacyjny, jaki niemniej dotkliwie od innych przemysłów przeżywa przemysł bawełniany, widocznym jest również i w cyfrach dowozu bawełny do Łodzi. Podczas gdy bowiem w roku 1923 miesięczna cyfra dowozu bawełny oscylowała pomiędzy 5 a 6 milionów kg., cyfry tegoroczne spadły do minimum, jakiego nie było jeszcze od chwili powojennego uruchomienia przemysłu.

I tak przywieziono razem do wszystkich stacji kolejowych węzła łódzkiego surowej bawełny w belach:

w styczniu 1924	3.040.572 kg.
„ lutym	3.114.067 „
„ marcu	2.608.697 „
„ kwietniu	3.663.663 „
„ maju	3.687.103 „
„ czerwcu	2.336.848 „
„ lipcu	1.544.879 „

W tym samym czasie wywieziono z Łodzi kolejami do stacji na terenie Rzplitej i poza granicami następujące ilości gotowych towarów bawełnianych:

w styczniu	2.867.314 kg.
„ lutym	4.634.080 „
„ marcu	5.479.486 „
„ kwietniu	5.291.451 „
„ maju	3.453.450 „
„ czerwcu	1.136.756 „
„ lipcu	2.313.610 „

Cyfry powyższe wskazują na olbrzymi spadek sprzedaży towarów bawełnianych. W porównaniu z cyframi zeszłorocznymi, których szczyty dochodziły w ostatnich miesiącach 1923 roku do 9 milionów miesięcznie, spadek jest ogromny.

#### B. Wełna.

Dowóz wełny surowej przedstawia się w następujących cyfrach:

styczeń	1.424.588 kg.
lutym	1.517.460 „
marzec	1.732.440 „
kwiecień	2.575.589 „
maj	2.353.074 „
czerwiec	409.281 „
lipiec	1.134.604 „

Cyfry te w porównaniu z rokiem 1923 są na ogół wyższe. Przy pisaniu należy to znacznym zamówieniom rządowym na sukno wojskowe, które pozwoliły na normalne zatrudnienie przeważnej części zakładów przemysłowych branży wełnianej.

Wywóz gotowych towarów wełnianych z Łodzi przedstawia się w następujących cyfrach:

styczeń	571.892 kg.
lutym	924.644 „
marzec	1.095.236 „
kwiecień	1.058.173 „
maj	688.549 „
czerwiec	74.553 „
lipiec	463.733 „

Nierównomierne cyfry wywozu towarów wełnianych, nie stanowią obrazu intensywności sprzedaży w wełnie, gdyż cyfry te zależne są w dużej mierze od transportów sukna wojskowego, wysyłanych przez intendencję łódzką z Łodzi.

## Rynek pieniężny.

#### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA 17 go września (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

#### GOTÓWKA.

Dolary 5.185

#### CZEKI.

Belgia 26.10  
Holandia 200.00  
Londyn 23.30  
Nowy York 5.185  
Paryż 27.90  
Praga 15.57  
Szwajcaria 98.30  
Wiedeń 7.32,50.  
Włochy 22.95  
Bony złote 0,88  
Milionówka 0,66  
8 proc. pożyczka złota 5,70  
Pożyczka dolarowa 2,98  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 27,25  
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 17,00  
5 proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 19,25

#### Giełda akcyjna.

Bank dyskontowy 6.15-6-6.15  
Polski bank handlowy 2.80-2.75-2.80  
Bank towarz. pódzielczych 14  
Bank zjedn. ziem polsk. 2.00  
Bank handlowy 8  
Bank przemysł. Lwów 0.52  
Zachodni 2.30  
Zarobkowy 7.25-7  
Kijewski 0.30-0.29  
Pols 0.43-0.42  
Bron Boveri 1.10  
Ostrowite 2  
Częstocice 2.90-3-2.95  
Cekier 5.15-5-5.07  
Łazy 0.16-0.18-0.17  
Nobel 2.35-2.40-2.35  
Cegielski 0.81-0.82  
Fitzner 2) 6.60 drobne 7-6.75  
Norblin 0.93-0.95-0.94  
Orthwein 0.26  
Parowozy 0.43-0.41-0.42  
Rohm i Zieliński 0.40  
Starachowice 3.37-3.22-3.23  
Zieleniewski 11.50-11

Zawiercie 40-39,50-40  
Jablkowscy 0.22  
Syndykat rolniczy 2.25  
Haberbusch 5.85-5.70-5.77  
Zgierz 3-2.90-3  
Spiess 1.36  
Siła i światło 0.65  
Czersk 0.77  
Michałów 0.70-0.72  
Firley 0.40  
Wegle 1) 7.60-7.65, 2) 7.80-7.60, 3) 4) 8-7.70  
Lilpop 0.83-0.80-0.81  
Modrzejów 1) 6.80-6.75 drobne 7.50-6.75  
Ostrowieckie 9.80-9.15-9  
Pocisk 2.25-2.30-2.25  
Rudzi 1.80-1.75-1.74  
Ursus 2.90-2.55  
Konopie 0.60  
Zyrardów I em. 32. II em. 23.75-22.50-23  
Zegluga 0.20-0.21  
Spirytus 2.70-2.75

#### Końcowe notowania w Zurychu.

ZAMKNIECIE GIEŁDY  
ZURYCH, 18-go września (Pat). Dziś notowania były następujące:

Holandja	205.75
Nowy-York	529.00
Londyn	25.18
Paryż	28.50
Medjolan	25.25
Praga	15.87.50
udapeszt	0.0069
Belgrad	7.52.50
Bukareszt	2, 5
Wiedeń	0.0074.75
Sofja	3.86

#### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 18-go września (Pat) Zamknięcie giełdy.

N. York	446.58
Francja	85.57.50
Belgia	90.02.50
Włochy	1 2.05
Szwajcaria	25.86.50
Hiszpanja	35.77.50
Portugalia	1.65
Holandja	11.61
Dania	26.55.50
Norwegja	32.40.50
Szwecja	16.77.50
Złoty za 1 funt szt.	23.54.50

Stow. Sport. „UNION”



Plac Sport. Helenów

W niedzielę, dnia 21 września 1924 roku, o godz. 3.30 po poł.

W niedzielę, dnia 21 września 1924 roku, o godz. 3.30 po poł.

Wielkie Międzynarodowe Wyścigi Cyklistów

7 Olimpijczyków w Łodzi:

WILLEMS—Holandia, zwycięzca na Olimpijczyku w Paryżu. ROUSSEAU—Francja. PERRINE—Francja, oraz

Polska drużyna olimpijska, a mianowicie: mistrzowie polscy: SZYMCZYK—Warszawa, ŁAZARSKI—Kraków, LANGE—Warszawa, STANKIEWICZ—Warszawa.

Następnie: Garley—Kraków, mistrzowie łódzcy: Müller O., Schmidt i Gabrych, Müller P., Kerma i wszyscy znani jeźdźcy miejscowi.

Rozlosowanie rowerów pomiędzy posiadaczy numerowanych programów. Podczas wyścigu przygrywa orkiestra. Bilety wejściowe od zł. 1.50 do zł. 8. — do nabycia w przedsiębiorstwie w firmie „Meteor”, Przejazd 16, tel. 1016, od czwartku, d. 18 września r. b., w niedzielę zaś do godz. 1-ej w poł. w lokalu klubowym S. S. „Union”, Przejazd 7, tel. 27-25. — Przy nastąpieniu zmroku tor oświetlony.

GAZOWNIE MIEJSKIE

w Łodzi obniżyły cenę KOKSU na zł. 4.90 za 100 kg.

Dostarczają koks do domów, począwszy od 500 kg. po 60 gr. za 100 kg.

Zamawiać można telefonicznie lub piśmiennie (Nr. tel. 154).

Łódź, dnia 18 września 1924 r.

PARA Karych klaczy powozowych

do sprzedania. Zgłoszenia do administracji Julianowa. Telef. 69.

Potrzebne mieszkanie

2-3 pokojowe z kuchnią i wygodami. Cena od umowy. Oferty pod „A. P.” do „Głosu” 73-2

Potrzebne ketlarki

do pożyczszarni S. Hermana, Zielona 29. 876-3

Korespondenta

w języku niemieckim a także francuskim poszukuję. Oferty sub „10,5” do „Głosu”.

Z kapitałem 8-10,000 złotych

przyjmę współnika do istniejącego interesu branży spożywczej. — Współpraca pożądana lecz nie obowiązkowa. Oferty sub „Zywność” do adm. „Głosu”. 833-2

Ogród

liczący ok. 6 morgów, z 500 drzew owocowych, obradzających co roku, do wdzierżawienia lub do sprzedania. Blizsze wiadomości: Ruda Pabjanicka, Czarna droga, R. Saurer. 68-2

pielegniarki i nuczyci pielegniarskiej.

Zgłaszać się w godzinach biurowych w kancelarii.

DOM

przy ul. Konstantynowskiej za 12 tys. dol. dowiedzieć się Kilińskiego 99. 578-7

Szwaczki

do szycia koszul męskich mogą się zgłosić

Pomorska 69, mieszk. 1.

Dr. Silberstrom

Choroby skórne i weneryczne. Przejm.: 12-2, 3-4, 30 7-9 w, w niedz. 9-1

ul. Zielona № 11.

Dr. BRAUN

powrócił Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Południowa 28 Przejm.: 8-10 1-2 i 4-8.

Dr. med. M. HELLER

Choroby skórne i weneryczne. Sienkiewicza 52, (róg Nawrot) wznowił przyjęcia. 12-2 i 4-7. Panie 4-5 pp. 54-2

Dr. Ludwik Falk

powrócił. Choroby skórne i weneryczne. Leczenie Reintona i kwarcową lampą przym. od 10-12 1-5-7.

Nawrot № 7. Telefon 28-07.

Dr. E. Ekkert

Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych. Kilińskiego 143 trzeci dom od Głównej. Przymiuję od 12-3 i od 7-9 wiecz. Panie od 4-5.

Dr. M. Kłaczk

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Godz. przyjęć: od 10-12 i od 6-8. Kilińskiego 117. Tel. 13-36. 5 dom od Nawrotu. 562-5

Dr. S. Szifris

Chor. wewnętrzne i dzieci. Zgierska 54. Powrócił.

Ogłoszenia drobne

Po 6 groszy za wyraz. Dla poszukujących prac 3 grosze za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 30 gr.

Matka i wychow.

Abiturjentka gimn. Am. Orzeszkowej udziela lekcji Specjalność: niemiecki. Zgł. ni. Pańska 85, nr. 5. 771-5-n

angielskiego lekcji i konwersacji udziela nauczyciel. Zbiorowo i pojedynczo Zapsy od 5-9. Piotrkowska 81, m. 17. 53-4-n

buchalter - bilansista z wyższym wykształceniem i b. rzeczoznawca sądowy udziela nauki praktycznej buchalterii i rachunkowości, z gwarancją nauczania samodzielnego prowadzenia ksiąg i sporządzania bilansów w przeciągu jednego miesiąca. Kursy indywidualne i zbiorowe. Informacje codziennie od 9-10 rano i 8-9 wiecz. Piotrkowska 183, ofic. I piętro. 822-4-n

Miss Mary gives English French German lessons Visible 6-8. Piotrkowska 109, lodg. 5 II fr. 187-1-n

matryzysta poszukuje lekcji ewentualnie posady jakiegokolwiek. Władę gruntownie językami: niemieckim i hebrajskim oraz posiada piękny charakter piśm. Łaskawe oferty do Adm. „Głosu” sub. „Matryzysta” 850-1-n

student Uniwersytetu angielskiego udziela lekcji. Gdańska 35, m. 7. 851-2-n

udziela lekcji francuskiego, niemieckiego i muzyki. Nawrot № 7, m. 21, od 4-5. 759-4-n

kapno i sprzedaż do sprzedania! Sympialnia, garderoba, kredens, otomana, tremo, szafy, łóżka, krzesła. Główna 9, m. 11, od godz. 5-7 w. 769-3-k

powozy, woiantów, ki, karety, landa, reorki sprzedam — Kilińskiego 52. 91-5-k

przedam kolnierz futrzany szary, angora. Piotrkowska 153, m. 7. 832-2-k

planino paryskie

zaraz do sprzedania. Napiórkowskiego № 38, front, krawcowa 09-3 k

szopa obszerna dla samochodu potrzebna zaraz. Of. sub „Szopa” do „Głosu” 75-5-m

poszukuję umebl. pokoju przy inteligentnej rodzinie. — Oferty: „Głos Polski” dla „Profesora” 58-3-m

plac 25 zł. mieszkanie dla małżeństwa nieumeblowanego. Oferty do „Głosu” pod „Pokoik” 871-1-m

Interesy handlowe

przedam miedzarnię przenośną kompletnie urządzenie obejrzę i możnaby konstantynowski dojazd tramwaj. Konstantynowski, przystanek Zdrowie. 823-3-h

Doalesienia rozm.

ma nic urzystka z ul. Cegielnianej 19, front, parter, powrócił. 859-3-d

od 5,000 do 5,000 zł złotych pragnę pożyczyc. Daje zabezpieczenie hipoteczne. Łaskawe zgłoszenia proszę składać pod „Dobry procent” do „Głosu” 41-5-d

przyjmuję się do robót ręcznych kapelusze, swetry i t. p. po cenach przystępnych. Wiadomość przy ulicy Warszawskiej № 1 (róg Napiórkowskiego). 49-1-d do „Głosu” 4 lpp

rodzinnik poszukuje posady od 1 listopada; zna się na gospodarstwie. Wiadomość u gazeciarza w poczekalni zgierskiej.

przyjmuję krawieckie szycie. Suknie od 8 zł., palta od 16 zł. Robota elegancka, wykończona starannie. Przewodzalnia 46, m. 10. 843-5-pp

pielegniarka wykwalifikowana przyjmie pielegnację nad chorym lub posadę przy szpitalu. Oferty dla „J. M.” 34-2-pp

na poszukuje jakiegokolwiek posady. Radwańska 55, Fryderyk Wolszleger. 800-5-pp

Zaotiarowane. Inteligentna panna jako sekretarka w prywatnym mieszkaniu potrzebna zaraz. Oferty do „Głosu” dla „S.S.” 829-2-pz

no dziewczynki 9-10 letniej poszukuje od 15 października r. b. nauczycielki - wychowawczyni izr. za pokój z całodziennym utrzymaniem. Referencje konieczne. Ofertę z odpisem referencji i świadectw proszę składać w Adm. „Głosu Polskiego” sub „L. P.” 798-3-pz

Potrzebne zdolne panienki i uczennice do pracowni abażurów B-ci Borkowskich ul. Piotrkowska 125. Zgłaszać się między 5-7 wiecz. 32pz

Lokale, mieszkania

malware poszukuje pokoju z meblami lub bez. Požadany z niekrepującym wejściem. Oferty do „Głosu” pod „Leonard”. 795-3-m

poważniejsze bezdzienne małżeństwo poszukuje nieumeblowanego pokoju. Zgłoszenia w K. P. w administracji. 821-2-m

poszukuję umebl. pokoju przy inteligentnej rodzinie. — Oferty: „Głos Polski” dla „Profesora” 58-3-m

plac 25 zł. mieszkanie dla małżeństwa nieumeblowanego. Oferty do „Głosu” pod „Pokoik” 871-1-m

Posady i prace.

poszukiwane inteligentna wdowa izr. przyjmie posadę gospodyni towarzyski - opiekunki. Zna się na kuchni - reperacji może ewent. pomóc w interesie. Chętnie wyjedzie. Oferty sub. „Czterdziestka” 67-1-pp

instruktor Przemysłu Zabawkarstwa - kawaler z ośmioletnią praktyką przyjmie posadę w Łodzi lub na prowincji. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego” pod „Przemysł Zabawkarstwa” 54-1-pp

wiana starsza osoba poszukuje zajęcia w domu chrześcijańskim - Oferty dla „M.O.” do „Głosu” 61-1-pp

osoba zdolna szuka pracy do magazynu kapeluszy na stałe. Znajmie się też gospodarstwem domowym. Oferty sub „L. G.” do „Głosu” 4 lpp

rodzinnik poszukuje posady od 1 listopada; zna się na gospodarstwie. Wiadomość u gazeciarza w poczekalni zgierskiej.

przyjmuję krawieckie szycie. Suknie od 8 zł., palta od 16 zł. Robota elegancka, wykończona starannie. Przewodzalnia 46, m. 10. 843-5-pp

pielegniarka wykwalifikowana przyjmie pielegnację nad chorym lub posadę przy szpitalu. Oferty dla „J. M.” 34-2-pp

na poszukuje jakiegokolwiek posady. Radwańska 55, Fryderyk Wolszleger. 800-5-pp

Zaotiarowane. Inteligentna panna jako sekretarka w prywatnym mieszkaniu potrzebna zaraz. Oferty do „Głosu” dla „S.S.” 829-2-pz

pielegniarka wykwalifikowana przyjmie pielegnację nad chorym lub posadę przy szpitalu. Oferty dla „J. M.” 34-2-pp

na poszukuje jakiegokolwiek posady. Radwańska 55, Fryderyk Wolszleger. 800-5-pp

Zaotiarowane. Inteligentna panna jako sekretarka w prywatnym mieszkaniu potrzebna zaraz. Oferty do „Głosu” dla „S.S.” 829-2-pz

HURTOWY SKŁAD OBUWIA

poleca na nadchodzący sezon zimowy wielki wybór wytrzymałego obuwia najnowszych fasonów własnego wyrobu. Skład mój jest również zaopatrzony w bogaty wybór zagranicznego obuwia światowych marek „TIP-TOP” i „CEDA”.

Na składzie posiadamy: męskie, damskie, uczniowskie i dziecięce obuwie 8869-1 po cenach przystępnych. Za trwałość gwarantuję.

Detaliczna sprzedaż: Piotrkowska № 35. Między 1 a 3 zamknięte. Tel. 12-23. Tel. 12-23. Jakób Windman.

Zarząd Spółki Akcyjnej

Łódzka fabryka rękawiczek i pończoch „Dzian” ma zaszczytawiadomić pp. Akcjonariuszy, że w niedzielę, dnia 12 października 1924 r., o godz. 6 po południu odbędzie się w kantorsie Zarządu przy ul. Kilińskiego pod № 169 w Łodzi, stosownie do § 15 statutu spółki

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem dziennym: 1) Wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku zysku i strat za rok operacyjny. 4) Wybór członków Zarządu oraz członków Komisji Rewizyjnej. 5) Ważne wnioski.

Pp. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w tem Zgromadzeniu, winni stosownie do § 19 statutu złożyć swe akcje lub kwity deponytowe w biurze Zarządu w Łodzi przy ul. Kilińskiego № 169 najpóźniej do dnia 4 października r. b.

Gdyby namaczone na dzień 11 października r. b. walne zgromadzenie nie doszło do skutku z powodu przedstawienia niedostatecznej ilości akcji, to zgodnie z § 27 statutu odbędzie się ono w drugim terminie w czwartek, dnia 30 października 1924 r. o tej samej godzinie i w tymże lokalu.

Ostateczny termin składania akcji na Walne Zgromadzenie w drugim terminie upływa z dniem 23 października 1924 roku. 8865-1

MILJONY BATERJI

DO LAMPKI HIESZONROWYCH z poręczeniem za jakość przewyższającą towar zagraniczny stale konkurencyjnie do dostawy. Zakłady Przemysłowe i Handlowe „TĘCZA” KRAKÓW, Czarnowiejska 72-4. 410-5

Korespondentka

biegła maszynistka z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego (požadany francuski), znającą stenografię polską i niemiecką, potrzebna natychmiast do większej fabryki przemysłu drzewnego na prowincji. Kandydatki wyznania chrześcijańskiego zechcą złożyć własnoręcznie pisane oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia, w języku polskim i niemieckim pod „T. M.” do adm. „Głosu Pol.”

Lokal biurowy

elegancko urządzone z telefonem w najlepszym punkcie przy ul. Piotrkowskiej składający się z 2-ch pokoiów, do odstąpienia. Oferty sub. „Biuro” do Adm. „Głosu Polskiego” 766-2

Młode małżeństwo

poszukuje umeblowanego pokoju, możliwie z niekrepującym wejściem, w dzielnicy niezbyt odległej. Oferty sub „Tom” do adm. „Głosu P.”